

"Największy dar Boga dla ludzi"

Kiedy Go przyjmujesz, powiedz Mu: Panie, ufam Tobie; wielbię Cię, kocham Cię, przymnóż mi wiary. Bądź oparciem dla mojej słabości, Ty, który zostałeś w Eucharystii, bezbronny, aby zaradzać słabości stworzeń.
(Kuźnia, 832)

7 września

Nie odkryję niczego nowego, jeśli powiem, że niektórzy chrześcijanie mają bardzo ubogie wyobrażenie o Mszy świętej; że dla innych jest to

obrzęd czysto zewnętrzny, o ile nie społeczny konwenans. A to dlatego, że nasze nędzne serca są zdolne do przeżywania w sposób rutynowy największego daru Boga dla ludzi. We Mszy świętej, w tej Mszy, którą teraz sprawujemy, w sposób szczególny – powtarzam – działa Trójca Przenajświętsza. Żeby odpowiedzieć na tyle miłości, niezbędne jest całkowite oddanie duszy i ciała: słuchamy Boga, mówimy do Niego, widzimy Go, smakujemy. A kiedy słowa nie wystarczają, śpiewamy, zachęcając nasz język – *Pange, lingua!* – aby wobec całej ludzkości głosił wielkość Pana.

Przeżywanie Mszy świętej – to nieustanne trwanie na modlitwie; przekonanie, że dla każdego z nas jest to osobiste spotkanie z Bogiem: wielbimy, wysławimy, prosimy, składamy dzięki, wynagradzamy za swoje grzechy, oczyszczamy się,

czujemy się w Chrystusie zespoleni w
jedno z wszystkimi chrześcijanami.
(To Chrystus przechodzi, 87-88)

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/dailytext/najwiekszy-dar-boga-dla-ludzi/> (23-02-2026)